

Sygn. akt I ACa 75/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Elżbieta Patrykiewicz
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2014 r. w Lublinie na rozprawie

z powództwa K. R.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą
w S.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia

15 listopada 2013 r. sygn. akt I C 94/13

I. prostuje z urzędu oznaczenie strony pozwanej zawarte w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że każdorazowe oznaczenie (...) SA z siedzibą w S." zastępuje oznaczeniem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S.";

II. oddala apelację;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda K. R. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję.

I ACa 75/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda K. R. kwotę 120.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty oraz kwotę 4.317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu ; nadto sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego kwotę 6.706,76 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. W pozostałym zakresie sąd powództwo oddalił.

Za podstawę rozstrzygnięcia sąd przyjął następujące ustalenia i wnioski :

W dniu 26 września 2011 roku w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego K. R. doznał obrażeń ciała, w postaci urazu wielomiejscowego wielonarządowego, krwiaka przymózgowego podtwardówkowego po stronie prawej z obrzękiem prawej półkuli mózgu, złamania kości czołowej prawej, złamania łuski kości czołowej lewej, złamania kości ciemieniowej, czołowej, stropu oczodołu prawego, złamania prawej zatoki szczękowej złamania żeber od IV do VII po stronie prawej, odmy opłucnowej prawostronnej, złamania łopatki prawej oraz złamania kostki lewej i podudzia lewego.

Sprawcą wypadku był W. B., za którego odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany ubezpieczyciel.

Bezpośrednio po wypadku K. R. był hospitalizowany w Szpitalu (...) w S. w okresie od 26 września 2011 roku do 13 października 2011 roku. Powoda ponownie hospitalizowano w okresie od 14 listopada 2011 roku do 16 listopada 2011 roku z powodu przewlekłych bólów głowy. Był konsultowany neurologicznie i neurochirurgicznie oraz zakwalifikowany do operacji ubytku kości czaszki w trybie planowym. W związku z wypadkiem przebywał na zwolnieniu lekarskim do lutego 2012 roku.

Bezpośrednio po wypadku powód odczuwał silne dolegliwości bólowe klatki piersiowej, stawu skokowego oraz głowy. Po powrocie ze szpitala dolegliwości bólowe głowy, klatki piersiowej i stawu skokowego miały średnie nasilenie. Powód odczuwał także duszności oraz miał trudności z poruszaniem się. Był zmuszony do prowadzenia siedzącego trybu życia. Dodatkowe dolegliwości bólowe spowodowane były przyjmowaniem zastrzyków przeciwzakrzepowych aplikowanych w brzuch. Powód wymagał przez okres około 2 miesięcy po hospitalizacji, tj. do zdjęcia opatrunku gipsowego, istotnej pomocy przy podstawowych czynnościach życiowych, takich jak mycie czy jedzenie. Powód doznał również ograniczeń związanych z pracą. Od momentu wypadku szybciej odczuwa zmęczenie. Nie jest zatrudniany przy cięższych i dodatkowych pracach. Odczuwa ograniczenia ruchowe związane z urazem stawu skokowego. Odczuwa ośpienie. Wolniej myśli i wykonuje czynności domowe. Ma zaburzenia pamięci. Często jest podenerwowany.

Proces leczenia powoda nie uległ zakończeniu. K. R. jest pod stałą opieką neurologa. Przyjmuje leki przeciwbólowe w związku z bólami głowy. Wymaga stałej obserwacji ze względu na zgłaszane dolegliwości bólowe oraz patologiczny obraz badania EEG, a także leczenia operacyjnego w związku z ubytkiem kości czaszki o rozmiarach 4x5 cm. Występują u niego przewlekłe dolegliwości w postaci uporczywych bólów i zawrotów głowy, zaburzeń pamięci i koncentracji. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 50% co sąd ustalił na podstawie opinii biegłych

W momencie wypadku K. R. miał ukończonych 45 lat. Pracował jako maszynista, operator przemysłowych urządzeń chłodniczych. Z zawodu jest mechanikiem - kierowcą.

W związku ze szkodą poniesioną w wyniku wypadku pozwany wypłacił powodowi kwotę 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, kwotą zadośćuczynienia uwzględniającą zarówno okres cierpienia powoda, ich nasilenie, wiek jak też w szczególności skutki urazów jest kwota 150.000 zł. Uwzględniając wypłaconą powodowi kwotę 30.000 zł sąd zasądził kwotę 120.000 zł z odsetkami od daty wyrokowania, gdyż dopiero od tej chwili pozwany miał rzeczywistą wiedzę na temat rozmiaru jego cierpienia, a tym samym i należnego powodowi zadośćuczynienia, zwłaszcza, że powód modyfikował dwukrotnie stanowisko w tym zakresie. Dlatego w zakresie żądania odsetek za wcześniejszy okres powództwo sąd oddalił.

Jako podstawę rozstrzygnięcia sąd wskazał art. 445 kc i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2012 r., poz. 461) oraz art. 83 ust. 2 i 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył pozwany Ubezpieczyciel w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 70.000 zł oraz orzekającej o kosztach. W apelacji z dnia 31 grudnia 2013 r. zarzucił naruszenie prawa materialnego tj.: art. 445 § 1 kc w zw z art. 444 kc przez uznanie, że zadośćuczynienie winno wynosić 150.000 zł podczas gdy kwota ta jest rażąco za wysoka w stosunku do ustalonego uszczerbku na zdrowiu oraz faktu powrotu do pracy po czterech miesiącach od zdarzenia; art 362 kc w zw z art. 361 § 1 kc poprzez ich niezastosowanie bowiem suma pieniężna wypłacona powodowi przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, a zachowanie powoda polegające na zaniechaniu rehabilitacji przyczyniło się do zwiększenia rozmiarów szkody. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 kpc przez błędną ocenę oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Domagał się również zasądzenia od powoda kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie jest zasadna.

Stan faktyczny ustalony przez sąd pierwszej instancji jest prawidłowy i dokonane ustalenia sąd odwoławczy przyjmuje je za własne. Uzasadnienie sądu pierwszej instancji jest bardzo szczegółowe, wyczerpujące, zawiera rozważania co do wszystkich zebranych w sprawie dowodów i odnosi się do wszystkich istotnych w sprawie faktów. Dlatego też zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc jest zupełnie chybiony. Prawidłowa jest również ocena stanu faktycznego pod kątem prawa materialnego tym samym zrzut naruszenia prawa materialnego również nie jest zasadny.

Wywody pozwanego zawarte w apelacji sprowadzają się do kwestionowania przyjętej przez sąd wysokości zadośćuczynienia, gdyż zdaniem skarżącego jest to kwota nieodpowiednia (rażąco zawyżona) w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy. Z tak postawioną tezą trudno się zgodzić w świetle zebranego materiału i ustalonych faktów. Podnieść również należy, że ustalenie, jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (vide wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 – LEX 146356). W okolicznościach tej sprawy taka dysproporcja zdaniem sądu odwoławczego nie zachodzi zwłaszcza, że zakres zaskarżenia dotyczy tylko kwoty 50.000 zł.

Podkreślić należy, że powód doznał 50-% owego trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zakres doznanych uszkodzeń ciała ustalony przez sąd pierwszej instancji był bardzo rozległy. Powrót do stanu zdrowia sprzed wypadku nie jest możliwy. Bardzo dotkliwe były zwłaszcza obrażenia głowy. Syn powoda A. R. (k. 64) zeznał iż widząc ojca w szpitalu po wypadku nie poznał ojca z powodu widocznych obrażeń głowy. Cierpienia powoda trwają ciągle, nawracają bóle głowy, czeka go jeszcze operacja uzupełnienia ubytku kości czaszki (wskazana z lekarskiego punktu widzenia – opinia k.93) co będzie wiązało się z dodatkowymi cierpieniami. Fakt, że powód po 4 miesiącach powrócił do pracy (co podkreśla skarżący w apelacji i z tego faktu wywodzi wnioski o wygórowanym zadośćuczynieniu) nie niweczy doznanych i przebytych przez powoda cierpień oraz tych które ciągle mu towarzyszą. Wskazania biegłego ortopedy co do konieczności rehabilitacji stawu skokowego oraz łopatki należy traktować jako zalecenia do kontynuowania procesu leczenia, co przecież nie zmniejsza zakresu cierpień, natomiast stwierdzenie skarżącego, że zaniechanie podjęcia rehabilitacji przez powoda jest przyczynieniem się do zwiększenia rozmiarów skutków zdarzenia jest nieuprawnione gdyż taki wniosek z opinii biegłego nie wypływa, ani też biegły nie stwierdził, że dotychczasowy brak rehabilitacji zwiększył skutki (czy też ich zakres lub trwałość) doznanych urazów.

W świetle powyższego trudno bronić tezy o zawyżonym zadośćuczynieniu zasądzonym na rzecz powoda, które pozwany (biorąc za podstawę zakres zaskarżenia) uznaje za zasadne w rozmiarze 100.000 zł. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczych, jakimi są rozmiar szkody niemajątkowej i kompensacyjna rola zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie winno posiadać realnie odczuwalną wartość dla poszkodowanego zwłaszcza przy tak rozległych skutkach zdarzenia jak w przypadku powoda.

Reasumując należy stwierdzić, że wyrok sądu pierwszej instancji jest prawidłowy, a apelacja pozwanego jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny w Lublinie na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w wyroku. O kosztach sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Na podstawie art. 350 § 1 i 3 kpc sąd sprostował niedokładność w oznaczeniu strony pozwanej, aczkolwiek orzeczenie w tym zakresie jest bezprzedmiotowe gdyż uszło uwadze sądu (z uwagi na brak stosownej adnotacji na oryginale wyroku), że sprostowania tego dokonał już sąd pierwszej instancji postanowieniem z dnia 10 grudnia 2013 r. (k.211).